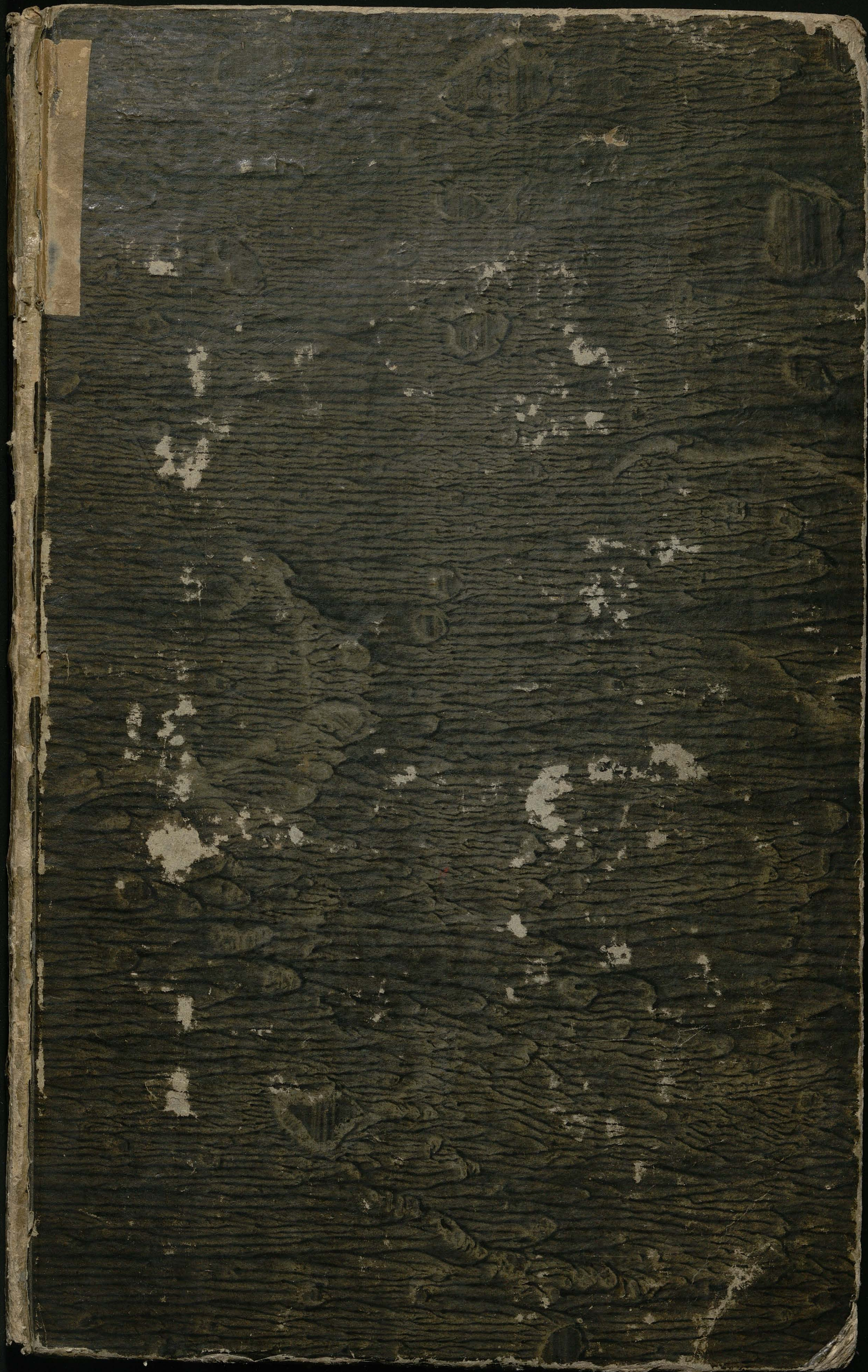



V
B
J
C
8957

MOWA
IMCI PANA ADAMA SKARBEK MALCZEWSKIEGO, PISARZA ZEMSKIEGO WSCHOWSKIEGO OD WOIEWODZTW WIELKO-POLSKICH KALISKIEGO POSŁA
DO
JO. XIAZĘCIA IMCI MICHAŁA PONIATOWSKIEGO
Arcy-Biskupa Gnieźnieńskiego Korony Polskiey i W. X. Litt: MASA, Dnia 8. Października Roku 1786. MIANA.

Jaśnie Oświecony Mości Xiąże Arcy-Biskupie Gnieźnieński Korony Polskiey, i W. Xięstwa Litt. PRYMASIE.

Wielkiey to duszy iest przymiot, prawdziwą chwałę za cel maiącey, nie Przodków, ale własney chlubić się cnotą, nie siebie godnością, ale godność zręczną krasić zdatnością; a to dopełniaiąc, Przodkow pomnożyć zasługi, następnym zostawić przykład, sobie nieśmiertelność ziednać.

Wysokość Urodzenia, Naywyższa w Narodzie po Panuiącym dostoyność, biorą świetność, od blasku cnot i przymiotow Waszey Xżęcey Mci.

Gdy zaś Mądrość, łaskawość Króla, te nayprzednieysze Tronu ozdoby, W. X. Mość, na tym wysokim dostoieństwa postawiły stopniu; zasługom Przodków Jego wdzięczność, a w Osobie Xiążęcey, zasług wszystkich zbiorom, sprawiedliwą wymierzyły nadgrodę.

Jeżeli znał Narod cały, cnoty i przymioty wrodzone, i nabyte, ieszcze przed wyniesieniem W. X. Mci na tę Godność, Kościołowi użytne, Kraiowi pomyślne były; iakże sobie wszystkich szczęśliwości nie ma wróżyć teraz? gdy Cię widzi idącego śladem Oyca Oyczyzny, równie pracuiącego około dobra Narodu, równie niespracowaną starannością rozkrzewiaiącego nauki, równie wrodzonym krwi Królewskiey biegiem, szacowną utrzymuiącego wolność.

86

Dwoiaki obowiązek w Prymacyalney umieszczony Godności, naychwalebnieysze onego dopełnienie, dziś Narod z wdzięcznością poznaie, a późną potomność zadziwi. Stoisz W. X. Mość na czole Kościoła Polskiego, nayprzykładnieyszym rozrządzeniem, iako pierwszy w Królestwie Pasterz Panuiącą Religiią (owę to naygruntownieyszą Narodu twierdzę) wzmacniasz. Stoisz na czole Senatu, silną Nayiaśnieyszemu Panu iesteś pomocą, a pomyślne Narodowi sporządzaiąc losy, Duchem o dobro Oyczyste gorliwym, umysły i serca Obywatelow napełniasz.

Znaią to Woiewodztwa Wielkopolskie (których nieskażona ku Maiestatowi wierność, umie szanować wybor Pana swego) iak wiele, iednemu z naylepszych Królowi, winne są obowiązkow, że coraz nowsze, do ulubionego od siebie Narodu, daiąc przywiązania dowody, wybraniem W. X. Mci na tę Godność, pomnożył szczęśliwość Narodu, gdy z spólney pracy naywidocznieysze iuż się ukazuią korzyści.

My więc wysłani z Poznańskiego, Kaliskiego, Gnieźnieńskiego Woiewodztw, niesiemy Imieniem Ich, W. X. Mci tę Offiarę wdzięczności, którą prawdziwy szacunek, pierwszego w Kraiu Xcia, tylu cnot i przymiotow ozdobionego darami, nadaie.

Naysłodzey wykonywamy włożone na nas obowiązki, bo one czułości serc Obywatelskich są tłomaczami.

Racz tylko z wszelkich miar Potomności zazdrośny Prymasie, łaskawie przyiąć od Woiewodztw wyrazy przychylnego Ich ku Tobie przywiązania, a zachowuiąc Woiewodztwa w łaskawey pamięci, użycz ku z iszczeniu żądań Woiewodzkich, poprzednie przez Kollegę mego wyrażonych dzielney pomocy.

Wszakże żądania Woiewodztw naszych dążą do dobra Kraiowego, ktore iest celem, ukochanego od Narodu Prymasa.



W WARSZAWIE

w Starym Mieście pod Nrem. 58.

w Drukarni Piotra DUFOUR, Konsyliarza Nadwornego J. K. MCI i Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetów.



